



A INFORMACJA INFORMACJA INI
TEKA BIBLIOTEKA BIBLIOTEK
CZEŃSTW SPOŁECZEŃSTWO

INFORMACJA BIBLIOTEKA SPOŁECZEŃSTWO

Redakcja naukowa:
Jacek Ladorucki
Zbigniew Gruszka



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

**INFORMACJA
BIBLIOTEKA
SPOŁECZEŃSTWO**



40 LAT

WYDAWNICTWA
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

INFORMACJA BIBLIOTEKA SPOŁECZEŃSTWO

**Z PRAC BIBLIOLOGICZNYCH KÓŁ
NAUKOWYCH W POLSCE**

Redakcja naukowa:

**Jacek Ladorucki
Zbigniew Gruszka**



**WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO**

ŁÓDŹ 2013

Zbigniew Gruszka, Jacek Ladorucki – Katedra Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej
Uniwersytet Łódzki, 90-237 Łódź, ul. Matejki 34a

RECENZENT

Andrzej Dróżdź

SKŁAD KOMPUTEROWY

Zbigniew Gruszka

PROJEKT OKŁADKI

Zbigniew Gruszka, Agnieszka Siwocha

Ilustracja na okładce wykorzystana z serwisu www.sxc.hu

Publikacja wydana dzięki wsparciu finansowemu Uniwersytetu Łódzkiego

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2013

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.06268.13.0.K

ISBN (wersja drukowana) 978-83-7525-920-9
ISBN (ebook) 978-83-7969-244-6

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

Wstęp

Bibliotekoznawcze koła naukowe, działające we wszystkich wyższych uczelniach i przy większości instytutów kształcących specjalistów informacji naukowej i pracowników książki, cyklicznie organizują konferencje i sesje naukowe wprowadzające adeptów rzemiosła bibliotekarskiego w świat nauki. Spotkania studentów i pracowników są okazją do dyskusji, prezentacji wyników badań i wymiany poglądów na istotę informacji oraz znaczenie zawodu w okresie przełomu cyfrowego.

Konferencja „Biblioteka jako przedmiot badań naukowych” (14 maja 2012 r.) zamyka cykl sesji, jakie miały miejsce w łódzkim środowisku bibliologicznym w roku akademickim 2012/2013. Wzięło w niej udział 23 referentów z Katowic, Kielc, Krakowa, Warszawy, Wrocławia i Łodzi oraz kilkudziesięciu słuchaczy – studentów i pracowników. Tematyka konferencji obejmowała różne aspekty funkcjonowania informacji, eksploracji danych, marketingu bibliotecznego, aktywizacji czytelniczej i bibliotekarstwa historycznego. Dominowały zagadnienia współczesne, a referenci chętnie poszukiwali nowych pól badawczych w bibliologii.

W wyniku konferencji, owocnych dyskusji, licznej wymiany argumentów, a czasem nawet późniejszych ustaleń korespondencyjnych, powstało 12 tekstów zawartych w niniejszej publikacji. Według koncepcji redaktorów tomu artykuły dzielą się na dwie części. W pierwszej z nich zawarto teksty pracowników naukowych i doktorantów, natomiast w drugiej znalazły się prace studentów z różnych ośrodków w kraju.

Pracę otwiera tekst dr. Jacka Ladoruckiego, adiunkta w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŁ, poświęcony idei współczesnych kół naukowych. Autor prezentuje w nim swoje rozważania na temat miejsca, roli i funkcji naukowych organizacji studenckich w życiu uczelni. Dr Grzegorz Czapnik, również adiunkt w Katedrze Bibliotekoznawstwa, przedstawił stan wiedzy na temat eksploracji danych. Absolwentka łódzkiego bibliotekoznaw-

stwa i jednocześnie doktorantka na Uniwersytecie Wrocławskim, mgr Izabela Olejnik, przybliżyła w swoim artykule specyfikę funkcjonowania żydowskiej Biblioteki Medem w Paryżu. Pozostałe doktorantki, związane z Uniwersyte-tem Łódzkim, przybliżyły: skandynawski marketing biblioteczny (mgr Ewelina Makowska), a także zawartość polskich bibliotek cyfrowych ze szczegól-nym uwzględnieniem powieści historycznych (mgr Paula Gamus, mgr Milena Grzelka).

Część studencką tomu otwiera interesująca prezentacja wyników badań, określających model idealnej biblioteki w autorskim opracowaniu Magdaleny Paul i Sylwii Piekarskiej (UW). Z innego punktu widzenia na zagadnienie bibliotek i księgozbiorów spojrzały Joanna Polok i Ewa Poloczek (UŚ), które przypomniały ciekawą, choć zazwyczaj trudną do zrealizowania metodę bada-nia księgozbiorów prywatnych.

W dalszej części publikacji dominują artykuły analizujące z różnych punk-tów widzenia funkcjonowanie bibliotek jako instytucji wiedzy, kultury i rozrywki. Paweł Boretini (UŁ) rozważał jak udział w pracach badawczych kół naukowych przekłada się na późniejszy start zawodowy ich uczestników. Paulina Pietraszak, Karolina Piaśnik (UJ) przebadaly wybrane serwisy inter-netowe pod kątem stosowanych przez ich twórców rozwiązań technologicz-nych, zabiegów marketingowych i promocyjnych. Na ważne zagadnienie akty-wizacji ludzi starszych wskazał w swojej pracy Krzysztof Kwiecień (UP). W kolejnym artykule Olga Konatowska-Ciszek i Magdalena Józefiak (UWr.) przedstawiają wyniki badań na temat czytelnictwa, potrzeb i oczekiwań naj-młodszych użytkowników bibliotek. Tom zamyka artykuł Jolanty Wnęk (UJK) z refleksjami na temat nowoczesnego budownictwo bibliotecznego.

Ku satysfakcji redaktorów, studencki ruch naukowy przeżywa w ostatnich latach okres szczególnego rozkwitu i ożywienia intelektualnego. Studenci coraz chętniej podejmują próby własnych prac badawczych, mierzą się z me-todologią i kreują fora prezentacji własnych osiągnięć. Pozostaje mieć nadzie-ję, że ostatnie lata wyężonej pracy studenckich kół naukowych przełożą się w przyszłości na wysoką jakość działania instytucji bibliotecznch w całym kraju.

dr Jacek Ladorucki
dr Zbigniew Gruszka

CZĘŚĆ PIERWSZA



dr Jacek Ladorucki
Katedra Bibliotekoznawstwa
i Informacji Naukowej
Uniwersytet Łódzki

Budowanie relacji mistrz – uczeń.

O znaczeniu mistrzostwa w misji współczesnego uniwersytetu i działalności kół naukowych

I. Kreowanie człowieka w jego człowieczeństwie to misja uniwersytetu

Współczesne uniwersytety to spadkobiercy średniowiecznej idei kształcenia, wychowywania i wspólnotowości uczonych i studentów¹. Ta niezwykła koncepcja na zachodzie Europy objawiła się w XII wieku, a w Polsce jest żywa od wieku XIV. Pierwszym uniwersytetem europejskim był prawdopodobnie Uniwersytet Boloński. Za datę jego powstania przyjmuje się rok 1158, w którym to cesarz Fryderyk Barbarossa obdarzył uczelnię przywilejem częściowej niezależności od władz miejskich. W Polsce Akademia Krakowska (*studium generale*) powstała 1364 z fundacji Kazimierza III Wielkiego i odnowiona w 1400 roku przez Władysława II Jagiełłę z fundacji Jadwigi Andegaweńskiej. W 1817 r. krakowskiemu uniwersytetowi nadano nazwę Jagielloński, dla podkreślenia jego związków z tą dynastią². Uniwersytet jako *Alma Mater* – Matka Żywicielka – karmiąca nauką, od stuleci przygotowuje i inicjuje jednostki do najważniejszych ról społecznych. Dzisiejsze uniwersytety chlubią się swoim dziedzictwem i odpowiadają na liczne wyzwania społeczne, kulturowe i ekonomiczne. Większość instytucji o charakterze uniwersyteckim buduje filary własnej tożsamości i podkreśla znaczenie dla społeczeństwa poprzez wyznaczanie obszarów misji, rozumianej jako cele i zadanie do zrealizowania. Akademy od wieków trwają przy wartościach stanowiących najwyższe ideały życia człowieka, takich jak: prawda, odpowiedzialność, rzetelność, uczciwość, konsekwencja. Umacnianie i obrona pierwiastków humanistycznych to jeden z najważniejszych celów wspomagających rozwój nauki i kształcenia studentów we współczesnym wielobiegowym świecie.

¹ Łac. *Universitas magistrorum et scholarium* oznacza: ogół nauczycieli i uczniów.

² Zob.: Starnawski J.: *Uniwersytet świątynią wiedzy*, Łódź: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, 2007, s. 5-18.

Globalizacja edukacji stała się nowym wyzwaniem dzisiejszych czasów, ale odpowiednio sformułowany obszar misji pozwala uniwersytetom godzić tradycję i nowoczesność. Uniwersytet Łódzki (UŁ) chlubi się jasno nakreśloną wizją funkcjonowania uczelni, w której największą wagę przywiązuje się do pięciu głównych zadań. Przede wszystkim, jako młoda uczelnia, UŁ czerpie z tradycji wielonarodowej i wielokulturowej Łodzi, a wspólnota uczonych, studentów, absolwentów oraz pracowników, nabiera w takim wypadku szczególnego znaczenia. Dialog w wielokulturowym mieście zawsze musi się opierać na zasadach demokracji i humanizmu. Z tych ważnych dla współczesnej Europy zasad wynika także, zapisana w misji UŁ, otwartość. Wobec ogromnej różnorodności i złożoności świata otwarcie na jego bogactwo stanowi podstawę samoidentyfikacji. Działanie w duchu wolności badań naukowych, swobody dyskusji akademickiej i przekazywanej wiedzy doskonale rozwija kolejną zasadę funkcjonowania UŁ sformułowaną jako jedność w różnorodności. Uniwersytety, w tym UŁ, budują strategie innowacyjnego rozwoju miast, regionów i całego kraju, poszukując rozwiązań dla problemów gospodarczych i społecznych. Na przestrzeni wieków praca uniwersytetów stanowiła wyraz kondycji kultury ludzkiej. Uniwersytet Łódzki jako uczelnia współczesna realizuje misję elitarności kształcąc ludzi mądrych i odpowiedzialnych³. Przegląd misji czołowych polskich uczelni pokazuje, iż etos uniwersytecki jest żywy i jasno określony, choć na sposób jego realizacji ogromny wpływ mają reguły ekonomiczne i administracyjne.

Podczas obchodów 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego, najstarszej polskiej uczelni, Bronisław Geremek podkreślał, iż: „W świecie współczesnym uczyć się trzeba stale, a kilkuletnie studia wyższe stanowią tylko inicjację do ról zawodowych, jakie młodzi ludzie będą pełnić w życiu i powinny przeto uczyć uczenia się. Szkoła wyższa nie jest tylko zamknięciem cyklu edukacji młodzieży, ale także otwarciem cyklu edukacji permanentnej, której nowe technologie komunikacji służą znakomicie⁴. Po tych słowach wybitnego historyka i działacza społecznego, warto podkreślić, że uniwersytety od zawsze kreowały wyobrażenia o przyszłości, ale też zmagaly się z otaczającą rzeczywistością. Widoczna współcześnie wszechobecna marszandyzacja stosunków społecznych⁵ niesie niebezpieczne zmiany modelu myślenia, ale także

³ Pełny opis misji UŁ zob.: <http://www.uni.lodz.pl/ouni/misja> [data dostępu: 30.11.2012].

⁴ Cytat za: Geremek B.: *Idea Uniwersytetu*. Zob.: <http://www3.uj.edu.pl/alma/alma/26/01/35.html> [data dostępu: 30.11.2012].

⁵ Termin „marszandyzacja” został użyty przez francuskich badaczy: Allain Caille i Phillipe Chamail. W polskiej literaturze naukowej był przywoływany w artykule: Marynowicz-Hetka E.: *Filozoficzny wymiar pracy socjalnej/społecznej (na marginesie książki Lecha Witkowskiego)* [W:] Witkowski L.: *Praca socjalna i profesjonalizm*

sposobu tworzenia wiedzy naukowej. Konieczność odnajdywania we wszystkim wartości cenowej i rynkowej opłacalności prowadzi do zaniku bezinteresowności i może niejednokrotnie sugerować, że tylko działania ekonomicznie uzasadnione są społecznie akceptowane i potrzebne. Gloryfikacja utylitaryzmu, produktywności, opłacalności i rentowności widoczna coraz mocniej w procesie tworzenia wiedzy naukowej prowadzi do pytań o to, czy nauka pozostaje wciąż autonomiczną częścią kultury służącą objaśnianiu funkcjonowania świata, w którym żyje człowiek? Czy nadmierne koncentrowanie się na funkcji edukacyjnej uczelni sprzyja jeszcze wypełnianiu przez nią właściwej funkcji społecznej? Komercjalizacja edukacji uniwersyteckiej i jej dyspozycyjność wobec rynku pracy nie powinna nigdy wzbudzać wątpliwości, iż da się osiągnąć sukces, zdobyć potrzebny i szanowany społecznie zawód bez ugruntowania akademickiej wiedzy w filozofii, humanistyce, kulturze i szeroko rozumianej tradycji naukowej.

II. Koła naukowe czerpią z idei uniwersytetu i dopełniają jego misji

Współczesne koła naukowe, organizacje zrzeszające studentów w obrębie różnego typu szkół wyższych, stanowią nawiązanie do tradycji wspólnoty i dopełniają misji uczelni. Celem tych organizacji jest działalność naukowa i samokształceniowa ich członków, ale często także budowanie relacji i powiązań między uniwersytetem a otoczeniem⁶.

Najstarszym działającym w Polsce kołem naukowym jest Towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, które szczyci się ponad 160-letnią historią. Ta niezwykła organizacja studencka skupia ludzi, którzy „postrzegają studia jako coś więcej niż monotony rytuał zaliczania

pedagogiczny. O zarządzaniu humanistycznym: między filozofią, edukacją i pedagogiką społeczną. Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Edukacji Zdrowotnej i Nauk Społecznych, 2010, s. 9-22.

⁶ Znane są liczne aktywności i kooperacje kół naukowych z otoczeniem. W latach 2000-2008 Studenckie Koło Naukowe Bibliotekoznawców UŁ podejmowało się wielu działań na rzecz lokalnych społeczności. Najbardziej skuteczną była akcja edukacji informatycznej wśród seniorów oraz promocje czytelnictwa i korzystania z bibliotek skierowana do łódzkich bezrobotnych. Więcej na ten temat zob.: Ladorucki J.: *Studenckie Koło Naukowe Bibliotekoznawców Uniwersytetu Łódzkiego w latach 2000-2008* [W:] *Tradycyjne i nowoczesne bibliotekarstwo w oczach studentów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa: materiały z I ogólnopolskiej konferencji naukowej „Biblioteka: obiekt – idea wczoraj, dziś, jutro”, (Łódź, 18-19 maja 2007 r.) i I ogólnopolskiej konferencji studenckich kół naukowych „Elektroniczne oblicze biblioteki”, (Lublin, 11 kwietnia 2008 r.)*, red. J. Ladorucki i R. Malesa, Kraków: Wydawnictwo AT Group, 2009, s. 11-20; tenże: *Koło naukowe jako szkoła twórczego działania* [W:] *Historia i współczesność w badaniach bibliologicznych*. Pod red. J. Koniecznej, Łódź: Ibidem 2007, s. 185-189.

kolejnych przedmiotów. To organizacja dla ludzi aktywnych, których celem jest wszechstronny rozwój – nie tylko naukowy, ale również na płaszczyźnie praktycznych umiejętności⁷.

Warto podkreślić, iż podstawą działania uniwersytetów i kół naukowych była od zawsze relacja mistrz-uczeń. Zastanówmy się więc nad tym, czym jest ta relacja, jaka jest jej istota i jakie ma ona znaczenie dla idei międzypokoleniowego transferu wiedzy i kompetencji?

Poszukiwanie znawstwa jest szczególnie ważne, gdy podejmujemy decyzje, których skutki zależą od trudno rozpoznawalnego stanu rzeczy. Chęć znalezienia mistrza jest czymś naturalnym dla człowieka jako istoty myślącej. W szkole, na studiach, w rozwoju zawodowym poszukujemy kogoś, kto posłuży przykładem, zmotywuje i uczyni nasze działanie łatwiejszym i skuteczniejszym. Od zawsze, aby móc pobierać wiedzę, należało znaleźć mistrza, który wprowadzał w jej tajniki i pełnił rolę przewodnika po nieznanym świecie⁸. Relacja mistrz – uczeń stała się naturalną formą kontaktu przy pobieraniu jakiegokolwiek nauki. Tak było już w starożytnej Akademii Platońskiej i w późniejszych cechach rzemieślniczych w całej Europie. Z czasem pojawiło się pojęcie szkoły naukowej, tworzącej się wokół osoby mistrza. Szkoła tego rodzaju, o charakterze nie-instytucjonalnym, skupiała grupę ludzi podzielających poglądy mistrza, naśladowujących i kontynuujących jego sposób myślenia i postępowania⁹. Relacja mistrz-uczeń kreuje pewien rodzaj symbolicznej bliskości, która odnosi się zarówno do sfery poznawczej (działaniowej) jak i emocjonalnej¹⁰.

Kim jest mistrz?

Pytanie o to, kim jest mistrz otwiera problem natury szerszej. Prowadzi bowiem do kwestii filozoficznych i metodologicznych wręcz dylematów, czy mistrz powinien tylko dbać o poziom intelektualny uczniów, czy też jego zadaniem jest wychowywanie i wpajanie studentom pewnych zasad moralnych. Rozumienie słowa „mistrz” nie jest kwestią tylko językową, ale język posiada

⁷ TBSP UJ powstało 23 czerwca 1851 roku; prowadzi szeroko zakrojoną działalność dydaktyczną, naukową i kulturalną, każdego roku zapisuje się do niego około 300 nowych członków. Więcej na ten temat zob.: <http://www.tbsp.pl/?link=onas> [data dostępu: 30.11.2012].

⁸ *Mistrz – uczeń: wyobrażenia czy rzeczywistość czyli o tworzeniu szkół naukowych*. Oprac. E. Marynowicz-Hetka. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe, 1997, s. 13.

⁹ Zobacz więcej na ten temat: Zieliński E. I.: *Rola mistrza i szkoły w filozofii* [W:] *Spór o rozumienie filozofii. Zadania współczesnej metafizyki*. Red. A. Maryniarczyk, K.. Stępień. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 2009, s. 56.

¹⁰ *Mistrz – uczeń: wyobrażenia...*, s. 12.

dla humanisty walor porządkujący. Rozpocznijmy więc od doprecyzowania pojęć. W języku polskim można wyróżnić 4 znaczenia terminu „mistrz”:

- W pierwszym znaczeniu pod pojęciem „mistrz” można rozumieć człowieka przewyższającego innych w jakiejś dziedzinie działalności. Znaczenie to jest bliskie zdroworozsądkowemu odczuciu i potocznemu mniemaniu, o wyższości „mistrza” nad otoczeniem.
- W drugim znaczeniu określenie „mistrz” ma charakter tytułarny i odnoszone jest do zwierzchników niektórych stowarzyszeń i zakonów rycerskich. W podobnym też charakterze występuje w sporcie, kiedy słyszymy o „mistrzostwie świata”, „mistrzach olimpijskich” lub cempionach (ang. *champion*).
- Trzecie znaczenie terminu „mistrz” kieruje naszą uwagę w stronę pojęcia autorytetu, prestiżu i społecznego uznania opartego na cenionych w danym społeczeństwie wartościach. „Mistrz” jest w tym wypadku osobą godną naśladowania, uznaną za wzór. Łaciński *auctoritas*, oznaczający powagę i wpływy, definiuje zawsze traktowanie prawdziwego mistrza jako autorytetu.
- Ostatnie funkcjonujące w języku polskim znaczenie pojęcia „mistrz” związane są z pracą fizyczną i opisuje zazwyczaj wykwalifikowanego pracownika nadzorującego pracę innych robotników. „Mistrz” w tym obszarze znaczeń to także dyplomowany rzemieślnik.

W kontekście działalności uniwersytetów i kół naukowych najważniejsze jest pierwsze i trzecie znaczenie pojęcia „mistrz”. Zatem mistrz to człowiek przewyższający innych umiejętnością czegoś, biegłością w czymś, niedościgniony w swojej dziedzinie, ale jednocześnie człowiek godny naśladowania, autorytet¹¹. Mistrz jako autorytet występuje zawsze jako niepodważalny autor własnych działań akceptowanych na poziomie racjonalnej argumentacji. Na autorytetach spoczywa odpowiedzialność podejmowania decyzji i wyboru. Niektórzy podkreślają, iż każdy etap badań naukowych nacechowany jest ryzykiem niemniejszym niż decyzje w działaniach praktycznych¹². Uczony-autorytet obarczony jest ciężarem pytań dotyczących ważkości podejmowanych problemów badawczych w kontek-

¹¹ Łac. *magister* oznacza nauczyciela, uczonego, mistrza. Termin „magisterium” oznacza naukę, biegłość, umiejętność. Przymiotnik *magistralis* znaczy tyle co mistrzowski, świetny, doskonały, uczony; natomiast przysłówek *magistraliter* oznacza: po mistrzowsku, gruntownie, biegle, kunsztownie. We wszystkich terminach obecny jest rdzeń „*magis-*” oznaczający: mocniej, bardziej, więcej. Zob. na ten temat: Zieliński E. I.: *Rola mistrza i szkoły w filozofii...*, s. 51.

¹² Zagadnienie autorytetu i ciężących na nim odpowiedzialności rozważa Klemens Szaniawski. Zob. Tenże: *O nauce, rozumowaniu i wartościach*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1994, s. 104-105.

ście rozwoju dyscypliny, kierunków poszukiwań, interpretacji nieoczekiwanych wyników, sensowności kontynuowania badań itp. Decyzje te podejmowane są zazwyczaj w warunkach nieokreślonych z góry, a przez to doradztwo w tej materii jest jedną z najbardziej odpowiedzialnych ról społecznych. Ostatecznie można podsumować – za Klemensem Szaniawskim – że rzetelny autorytet w nauce jest tym potrzebniejszy, im bardziej w danej rzeczywistości zagrożone są prawdziwe wartości¹³.

Literatura naukowa zawiera liczne opisy i świadectwa indywidualnego mistrzostwa profesorów minionych epok. Często charakterystyki bywają tak idealne, iż naturalne stają się pytania, ile pozostało z dawnych mistrzów we współczesnych uczelniach. Piękne *testimonium* ucznia o mistrzu pozostawił pierwszy rektor UŁ, Tadeusz Kotarbiński, kiedy pisał o swoim preceptorze – profesorze Kazimierzu Twardowskim:

To było najważniejsze, że działał własnym przykładem, okazując na sobie samym, jak można urzeczywistnić zalety dobrej roboty w zastosowaniu do pracy umysłowej. Był tedy wzorem solidności w dotrzymywaniu umów i terminów, wzorem planowości, wzorem systematyczności w wykonywaniu zamierzeń, wzorem człowieka, na którego zawsze można liczyć we współpracy zorganizowanej. I jeszcze jedno: cenił indywidualność i umiał przystosować stawiane zadania do odrębnych zainteresowań młodych ludzi, ciesząc się różnorodnością umysłów i ich wytworów, byleby wspólnie poddawanych obiektywnym rygorom racjonalności¹⁴.

Współcześnie proces instytucjonalizacji szkolnictwa i umasowienia edukacji oznacza niejednokrotnie zanik relacji mistrz-uczeń oraz uprzedmiotowienie kontaktów pomiędzy studentem oraz profesorem. Allan Bloom w znanej książce *Umysł zamknięty* pisał, iż:

Nauczyciel [...] musi stale mieć przed oczyma wzorzec skończonej istoty ludzkiej, a w pamięci naturę studentów jako konkretnych jednostek, musi poddawać ów wzorzec nieustannej weryfikacji i oceniać zdolność studentów do jego osiągnięcia. Sens powołania nauczycielskiego polega na tym, by znać pragnienia swych uczniów i wiedzieć, co może je zaspokoić. Trzeba je wytropić i wydobyć na wierzch¹⁵.

Takie nastawienie wymaga podejścia podmiotowego, nakierowanego na pojedynczą osobę, a nie anonimową zbiorowość. Tymczasem współczesne uniwersytety dążą do unifikacji i schematyzacji programu studiów oraz relacji

¹³ Tamże.

¹⁴ Kotarbiński T.: *Sprawność i błąd (z myślą o dobrej robocie nauczyciela)*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, 1966, s. 17.

¹⁵ Bloom A.: *Umysł zamknięty. O tym, jak amerykańskie szkolnictwo wyższe zawiodło demokrację i zubożyło dusze dzisiejszych studentów*, przekł. T. Bieroń. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo, 1997, s. 19.

*Dalsza część książki dostępna w wersji
pełnej.*

